

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. pozbawił G. M. na okres 3 lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał, że w dniu 26 lutego 2015 roku wpłynął do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wniosek Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika G. M. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) G. M., oraz o orzeczenie w stosunku do dłużnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółkach handlowych, przedsiębiorstwach państwowych, spółdzielniach, fundacjach oraz stowarzyszeniach, na okres 3 lat. W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że dłużnik pomimo prowadzenia działalności gospodarczej i osiągania dochodów nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań publicznoprawnych. Zobowiązań podatkowych dłużnik nie reguluje od 2003 roku. Łączna kwota tych zobowiązań wobec wnioskodawcy na dzień 23 lutego 2015 roku wynosi 1.146.199,01 zł. Naczelnik Urzędu Skarbowego w S. jako organ egzekucyjny prowadził wobec dłużnika egzekucję na podstawie tytułów wykonawczych własnych

oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. Inspektorat w S., za okres od 2003 roku do 2014 roku. Czynności egzekucyjne nie dały wymiernych efektów, m.in. z tej przyczyny, że dłużnik do rozliczeń z kontrahentami wskazywał rachunek syna D. M., którego nie ujawnił organowi podatkowemu. Wierzyciel przyłączył się też do egzekucji z nieruchomości dłużnika, prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach T. C.. W ocenie wnioskodawcy działania G. M. są celowe i zawinione, ze szkodą na rzecz Skarbu Państwa. Orzeczenie wnioskowanego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej uniemożliwi podatnikowi generowanie kolejnych zobowiązań podatkowych.

Uczestnik postępowania w piśmie z dnia 5.05.2015 r. żądał oddalenia przedmiotowego wniosku i zasądzenia od wierzyciela na rzecz uczestnika kosztów postępowania według norm przepisanych. Zaprzeczył temu, że powstała sytuacja wynika z jego winy lub rażącego niedbalstwa.

Uczestnik przyznał, że po jego stronie istnieją zaległości w płatnościach wobec Urzędu Skarbowego, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz innych podmiotów. Dłużnik liczył na to, że zaległości te uda się odpracować w związku z dalej prowadzoną działalnością gospodarczą. Podkreślił, iż w przypadku zamknięcia działalności gospodarczej w momencie powstania zadłużenia nie byłby w stanie ich spłacić ze względu na mnożące się dodatkowe koszty. Powołał się na treść art. 377 prawa upadłościowego i naprawczego wskazując, iż upłynął trzyletni termin prekluzyjny, o którym mowa we wskazanym przepisie.

Sąd I instancji ustalił, że G. M. od dnia 4 czerwca 1996 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) G. M., w D., powiat (...). Przedmiotem przeważającej działalności gospodarczej dłużnika są roboty związane z budową dróg i autostrad.

W 2014 roku G. M. z działalności gospodarczej osiągnął zysk w wysokości 300.281,92 zł.

Na majątek uczestnika postępowania składają się zarówno ruchomości, jak i nieruchomości.

Najbardziej wartościowym składnikiem majątku dłużnika jest składająca się

z dziewięciu działek, w tym jednej zabudowanej, nieruchomości położona w gminie N. o powierzchni 8,29 ha, dla której Sąd Rejonowy w Skierniewicach prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wartość szacunkowa tej nieruchomości wynosi około 479.850 zł. Na nieruchomości ustanowione są ograniczone prawa rzeczowe w postaci służebności osobistej polegającej na prawie bezpłatnego dożywotniego mieszkania w połowie domu i korzystania ze wszystkich pomieszczeń gospodarczych dla własnych potrzeb

oraz prawo użytkowania działki o obszarze 30 arów, na rzecz rodziców G. M.. Nieruchomość obciążona jest licznymi hipotekami na łączną kwotę 1.506.315,61 zł ustanowionymi w większości na rzecz Urzędu Skarbowego w S., Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Banku Spółdzielczego w S. Oddział w N.. Łączna wartość zabezpieczonych wierzytelności przekracza wartość tej nieruchomości.

Ruchomości będące własnością uczestnika postępowania nie przedstawiają realnej wartości handlowej. Wartość majątku dłużnika jest znacznie niższa niż jego wymagalne zobowiązania.

G. M. posiada obecnie względem Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. zadłużenie w łącznej wysokości przekraczającej 1,1 mln zł. Zadłużenie to wynika z nieuregulowania podatku VAT za poszczególne miesiące w okresie od października 2003 roku do grudnia 2014 roku oraz podatku dochodowego od osób fizycznych za lata 2003 – 2014. Termin płatności najwcześniej wymagalnego zobowiązania podatkowego wnioskodawcy przypadął w dniu 25 listopada 2003 roku. Drugim największym wierzycielem uczestnika postępowania jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, którego łączna kwota wierzytelności za poszczególne miesiące z lat 2002-2006 i 2008-2013 wynosi blisko 300.000 zł. Ponadto uczestnik posiada zadłużenie wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego oraz Urzędów Wojewódzkich: (...), (...) i L. Placówka Zamiejscowa w C..

Uczestnik postępowania posiada również zaległości z tytułu zobowiązań cywilnoprawnych, których wartość wynosi co najmniej 259.220,96 zł.

Przeciwko dłużnikowi toczą się liczne postępowania egzekucyjne. Obecnie egzekucję należności wnioskodawcy – z rachunku bankowego i nieruchomości dłużnika – prowadzi Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach T. C.,

która prowadzi też postępowania egzekucyjne na rzecz innych wierzycieli G. M.. Łącznie wymieniony komornik prowadzi 10 postępowań egzekucyjnych. Ponadto, przeciwko dłużnikowi prowadzone są dwa postępowania egzekucyjne

przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żyrardowie A. D..

Naczelnik Urzędu Skarbowego w S. w trakcie prowadzonej egzekucji przeciwko dłużnikowi podjął próbę zaspokojenia się z wierzytelności przysługujących dłużnikowi względem jego kontrahentów. W połowie 2013 roku wystąpił do osoby prowadzącej rachunkowość dłużnika o udzielenie stosownych informacji. Według wyjaśnień osoby prowadzącej książki przychodów i rejestrów VAT G. M., złożonych w dniu 3 września 2013 roku – dłużnik nie posiadał nie zapłaconych faktur za usługi świadczone w okresie od sierpnia 2012 roku do lipca 2013 roku. Płatności za usługi świadczone przez dłużnika dokonywane były na rachunek D. M., prowadzony przez (...).

Z uwagi na to, że G. M. nie regulował swoich wymagalnych zobowiązań - Naczelnik Urzędu Skarbowego w S., wraz z niniejszym wnioskiem, wystąpił też z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika. Sprawa rozpoznawana była pod sygnaturą akt XIV GU 72/15 i zakończyła się wydaniem postanowienia z dnia 29 września 2015 roku oddalającego wniosek. Sąd uznał wówczas, że dłużnik nie posiada majątku wolnego od zabezpieczeń, wystarczającego chociażby na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. Na dzień orzekania w wymienionej sprawie dłużnik poza wskazanymi wcześniej zobowiązaniami podatkowymi i ZUS-owskimi posiadał jeszcze wymagalne zobowiązania wobec innych podmiotów.

Uczestnik postępowania sam nie złożył wniosku o ogłoszenie swojej upadłości.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. z 2015r, poz. 233 – dalej: puin)

sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu wobec osoby, która ze swej winy, będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości.

W rozpoznawanej sprawie, z uwagi na datę złożenia wniosku, znajdują zastosowanie przepisy w/w ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 roku, stosownie do art. 452 ust. 1 ustawy z dnia 15 maja 2015 roku Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2015r, poz. 978), z tym zastrzeżeniem, że dolna granica orzekania zakazu wynosi jeden rok.

Z brzmienia art. 373 ust. 1 puin wynika, iż podstawa do pozbawienia praw osób wymienionych w tym przepisie, która oparta jest na winie, występuje nie tylko wtedy, gdy osoba ta umyślnie zaniechała bądź dokonała czynności, o których mowa w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 puin, lecz także, gdy działania te są następstwem jej niedbalstwa. Przepis ten bowiem nie uzależnia możliwości pozbawienia praw od rodzaju czy stopnia winy upadłego czy innej osoby dokonującej wymienionych w nim czynności.

Redakcja art. 373 ust. 1 i 2 puin wskazuje, iż zawinione podejmowanie działań, o których mowa w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 puin samo w sobie nie przesądza o obowiązku orzeczenia zakazu wykonywania praw wymienionych w tym przepisie. Przepis art. 373 ust. 1 puin stanowi bowiem, że „sąd może orzec” zakaz. O tym, czy należy orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej i innych praw decyduje więc nie tylko wina w podejmowaniu działań określonych w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 puin, lecz także skutek zawinionego działania. W większości wypadków dokonanie działań wymienionych w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 puin doprowadzi do obniżenia wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa dłużnika i tym samym prowadzi do pokrzywdzenia wierzycieli.

Sąd I instancji wskazał, że okolicznością bezsporną w sprawie było nieregulowanie w terminie wymagalnych zobowiązań podatkowych przez G. M. od listopada 2003 roku. Nadto od marca 2002 roku dłużnik posiadał także zadłużenie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.. W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy ocenił, że wniosek o ogłoszenie upadłości winien być złożony przez uczestnika postępowania w połowie grudnia 2003 roku, tj. w terminie dwutygodniowym, o którym mowa w art. 21 ust. 1 puin.

Sąd Rejonowy uznał, że pomimo narastającego od wielu lat zadłużenia uczestnik postępowania nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości nie tylko w ustawowym dwutygodniowym terminie, ale też nie zrobił tego do chwili obecnej.

W ocenie Sądu Rejonowego już sam fakt niedopełnienia ustawowego obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w sytuacji zaistnienia stanu niewypłacalności uczestnika postępowania, przy założeniu powszechnej znajomości normy prawnej nakazującej złożenie takiego wniosku dłużnikowi, który stał się niewypłacalny, ocenić należy jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od profesjonalnego uczestnika obrotu gospodarczego, wyczerpującej znamiona winy nieumyślnej w postaci niedbalstwa. Podniósł, że uczestnik prowadząc przez tak wiele lat działalność gospodarczą z pewnością regulował niektóre ze swych zobowiązań. Nieuregulowane pozostawiał głównie długi o charakterze publicznoprawnym. Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego są tak pomyślane, by zaspokajanie wierzycieli następowało wedle określonej kolejności, zaś w ramach należności tej samej kategorii – proporcjonalnie do wysokości każdej z wierzytelności. Zaspokajając wierzycieli według własnego wyboru uczestnik postępuje wbrew regułom, na jakich – zgodnie z przepisami puin – odbywać by się musiała spłata jego zobowiązań, gdyby doszło do ogłoszenia upadłości. Wskazał, że dopóki istnieją przesłanki do postawienia dłużnika w stan upadłości – stosowny wniosek nie tylko może, ale wręcz powinien być przez dłużnika złożony. Nawet gdy z góry wiadomo, iż majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarczy nawet na koszty postępowania i wniosek o ogłoszenie upadłości będzie musiał zostać przez sąd

oddalony z przyczyn wskazanych w art. 13 ust. 1 i 2 puin – dłużnik nadal obciążony jest obowiązkiem złożenia takiego wniosku. Oddalenie wniosku o upadłość z powodu braku majątku wywiera bowiem skutek w postaci upublicznienia informacji we właściwym rejestrze (dział 4 Krajowego Rejestru Sądowego w stosunku do przedsiębiorców będących podmiotami rejestrowymi – art. 41 pkt 4 ustawy o KRS, wpis do Rejestru Dłużników Niewypłacalnych w stosunku do przedsiębiorców będących osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą na własny rachunek – art. 55 pkt 1 ustawy o KRS), co pełni funkcję ochronną wobec potencjalnych kontrahentów dłużnika.

Sąd Rejonowy uznał, że podstawy ogłoszenia upadłości G. M. jako przedsiębiorcy zaistniały przed dniem 2 maja 2009 roku Wynikający z art. 377 puin – w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją – roczny termin do złożenia wniosku o orzeczenie wobec dłużnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, liczony od dnia, w którym dłużnik winien był złożyć wniosek o ogłoszenie swej upadłości, upłynął w listopadzie 2004 roku, bowiem w tym czasie wniosek o ogłoszenie upadłości uczestnika postępowania nie został złożony ani przez niego samego ani przez żadnego z jego wierzycieli. Pomimo tego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wobec uczestnika postępowania istnieje obecnie możliwość orzeczenia wymienionego w art. 373 puin zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji w organach osób prawnych. W tym zakresie powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym termin określony w art. 377 puin, liczony od dnia, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, otwiera się ponownie w razie późniejszego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez dłużnika lub wierzyciela.

Wskazał, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 12 kwietnia 2012 roku, wydanego w sprawie II CSK 463/11 (LEX nr 1217206), z analogicznym stanem faktycznym stanął na stanowisku, że upływ, przed dniem 2 maja 2009 roku, rocznego terminu zawitego określonego w art. 377 puin zamyka wierzycielowi, czy też innemu uprawnionemu podmiotowi bezpowrotnie drogę do wystąpienia z wnioskiem o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej dłużnika (albo osób reprezentujących dłużnika, jeżeli dłużnikiem nie była osoba fizyczna). Jednakże Sąd Rejonowy przychylił się do poglądu przeciwnego, wyrażonego w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 385/13, LEX 1511111), że art. 6 ust. 3 ustawy nowelizującej nie zmienia utrwalonej w orzecznictwie wykładni art. 377 puin, według której określony w tym przepisie termin do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej biegnie od dnia, w którym dłużnik był obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, tylko wtedy, gdy wniosek takiego nie złożyły inne osoby uprawnione. Jeżeli natomiast wniosek o ogłoszenie upadłości zostanie złożony, termin ten rozpoczyna bieg na nowo i liczy się od umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku na podstawie art. 13 puin.

Powołując się na powyższe Sąd Rejonowy uznał, że wierzyciel składając wniosek o ogłoszenie upadłości G. M. (sygn. akt XIV GU 72/15) otworzył sobie ponownie termin do złożenia wniosku o pozbawienie uczestnika postępowania prawa prowadzenia działalności gospodarczej. Wskazał, że za powyższym stanowiskiem przemawia także i to, że przepis o pozbawieniu praw, o których mowa w art. 373 puin, ma na celu realizację funkcji profilaktycznej, wyrażającej się w ochronie obrotu gospodarczego przed nieodpowiedzialnymi zachowaniami osób niekompetentnych. Nie może być zatem zaakceptowany pogląd, by uczestnik postępowania, raz zwolniony z sankcji określonej w art. 373 ust. 1 puin, mógł dożywotnio i bezkarnie lekceważyć reguły uczciwego obrotu.

Sąd Rejonowy przyjął, że ocena zachowania uczestnika postępowania w rozpoznawanej sprawie, z przytoczonych wyżej powodów skłania do wniosku, że zachodzi konieczność czasowego wyeliminowania G. M. z obrotu gospodarczego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia winę nieumyślną uczestnika. Wniosek o ogłoszenie upadłości nie został złożony mimo upływu, w dacie orzekania, ponad dwunastu lat od chwili zaistnienia przesłanek skutkujących koniecznością złożenia wniosku. W tym czasie uczestnik postępowania kontynuował

działalność gospodarczą i uzyskiwał przychody, a za 2014 rok osiągnął nawet zysk w wysokości przekraczającej 300 tys. zł. Pozyskane przez niego środki mogłyby zostać przeznaczone na chociażby częściowe uregulowanie zobowiązań publicznoprawnych. G. M. jednak nie tylko nie zdecydował się dobrowolnie spłacić przynajmniej części swoich zobowiązań wobec Skarbu Państwa i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ale także stawiał przeszkody wymienionym wierzycielom

w zaspokojeniu się z uzyskiwanych przez siebie środków pochodzących z prowadzonej działalności gospodarczej w ten sposób, że wskazał swoim dłużnikom numer rachunku bankowego osoby trzeciej dla dokonywania należnych mu płatności. W ten sposób uniemożliwił uzyskanie zaspokojenia wierzycieli w trybie prowadzonych egzekucji. Istnieją zatem podstawy do konkluzji, że długotrwałe prowadzenie działalności gospodarczej przez uczestnika w warunkach ciągłego nierealizowania przeważającej części zobowiązań publicznoprawnych przyczyniło się do wzrostu rozmiaru pokrzywdzenia wierzycieli

do takiego stopnia, że dłużnik nie jest w stanie obecnie uregulować tych zobowiązań ani ze swoich dochodów ani z posiadanego majątku.

Uwzględniając długość opóźnienia w złożeniu wniosku oraz skutki podejmowanych działań Sąd Rejonowy ocenił, że stopień zawinienia uczestnika określić można jako średni. Natomiast stopień pokrzywdzenia wierzycieli zakwalifikował jako znaczny.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania, zarzucając mu naruszenie art. 377 puin w związku z art. 6 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 roku

o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2009 r., nr 53, poz. 434) poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości otwiera na nowo termin do wystąpienia z żądaniem orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienie funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o orzeczenie wobec uczestnika postępowania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu oraz zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 377 Prawa upadłościowego i naprawczego w związku z art. 6 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 roku o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2009 r., nr 53, poz. 434) .

Wskazać należy, że zgodnie z art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe – poprzedni tytuł Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz.U. z 2015r, poz. 233 – dalej: pu) sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu wobec osoby, która ze swej winy, będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości. Z uwagi

na datę złożenia wniosku, tj. 26 lutego 2015 roku w rozpoznawanej sprawie zastosowanie mają przepisy w/w ustawy Prawo upadłościowe w brzmieniu obowiązującym przed dniem

1 stycznia 2016 roku, stosownie do art. 452 ust. 1 ustawy z dnia 15 maja 2015 roku Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2015r, poz. 978).

Przepis art. 377 pu stanowi, że nie orzeka się zakazu, o którym mowa w art. 373, jeżeli postępowanie w tej sprawie nie zostało wszczęte w terminie roku od umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13, a gdy nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości, od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek złożyć.

Judykatura i przedstawiciele nauk prawnych jednolicie przyjmują, że terminy przewidziane w art. 377 pu, uniemożliwiające orzeczenie zakazu, określane również jako tzw. przesłanka negatywna orzekania, mają charakter terminów prekluzyjnych prawa materialnego (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 8). Wykładnia gramatyczna przepisu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że reguluje on w zasadzie dwie sytuacje, tj. (1) gdy wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony, ale postępowanie upadłościowe z różnych przyczyn zostało zakończone lub umorzone, albo oddalono wniosek, gdyż majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub jego majątek jest obciążony w takim stopniu, że pozostały jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania oraz (2) gdy wniosek o ogłoszenie upadłości w ogóle nie był złożony. Wniosek o wszczęcie postępowania o orzeczenie zakazu w pierwszej z nich powinien być zgłoszony w terminie roku od dnia uprawomocnienia się postanowień sądu, a drugiej w terminie roku od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek złożyć.

Zdaniem Sądu Okręgowego należy w pełni zaaprobować stanowisko wyrażone na gruncie dominującego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego odnośnie sposobu liczenia terminu przewidzianego w art. 377 pu w sytuacji, gdy wniosek o ogłoszenie upadłości nie został przez dłużnika w ogóle złożony. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. między innymi w uchwale z dnia 22.03.2006r, III CZP 13/06, w postanowieniach z dnia 12.05.2006r, V CSK 54/06, z dnia 10.11.2006r, I CSK 218/06 z dnia 12.12.2007r, V CSK 321/07 oraz z dnia 5.03.2009r, III CSK 297/08) konsekwentnie przyjmowano, że termin określony w art. 377 pu, liczony od dnia, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, otwiera się ponownie w razie późniejszego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez dłużnika lub wierzyciela, z powołaniem się na okoliczności określone w art. 373 ust. 1 pkt 1-4 puin, zaistniałe w tym okresie (tj. od powstania stanu niewypłacalności dłużnika do upływu terminu z art. 377 pu, przy założeniu braku wniosku o upadłość).

W postanowieniu z dnia 28 stycznia 2015 roku, sygn. II CSK 237/ 14 Sąd Najwyższy uznał, że od chwili złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, bez względu na upływ terminu z art. 377 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe w brzmieniu obowiązującym po dniu 1 maja 2009 roku (t. j. Dz.U. z 2012 r., nr 1112 ze zm.), otwiera się termin do orzeczenia zakazu z art. 373 ust. 1 pu w oparciu o przesłankę z pkt 1 tego przepisu, a termin prekluzyjny będzie mógł rozpocząć bieg odpowiednio od dnia prawomocnego umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art.13 pu. Jedynym ograniczeniem dopuszczalności orzeczenia zakazu będzie wówczas oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości wobec braku podstaw upadłości oznaczonych art. 11 pu, tj. stanu niewypłacalności.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że stanowisko powyższe uzasadniają nie tylko dyrektywy wykładni językowej, ale i argumenty aksjologiczne. Jak trafnie wskazano

w powołanych orzeczeniach, celem ustawodawcy nie było wykluczenie sankcji zakazowej wobec dłużnika naruszającego reguły uczciwego obrotu ani ograniczenie możliwości jej zastosowania w postępowaniu wszczętym przez wierzyciela, którego wierzytelności stały się wymagalne w okresie, gdy dłużnik spełniał przesłanki ogłoszenia upadłości i upłynął już termin trzech lat (w poprzednim stanie prawnym rok) od dnia, w którym obowiązany był zgłosić wniosek w tym przedmiocie. Byłoby to bowiem równoznaczne z premiowaniem nagannej postawy dłużnika (jego reprezentantów). Zwrócono również uwagę, że także gdy upłynął ustawowy termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez dłużnika nadal trwa jego obowiązek w tym zakresie. Jeżeli prawo podmiotowe (wierzytelność) powstało po upływie terminu biegnącego dla dłużnika do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości od dnia, w którym obowiązany był taki wniosek złożyć (art. 377 pu), opatrzonego, w wypadku niezachowania terminu dwóch tygodni od powstania podstawy do ogłoszenia upadłości, sankcją z art. 373 ust. 1 pkt 1 pu, i tak niedopuszczalne jest pozbawienie wierzyciela uprawnienia do zgłoszenia wniosku o orzeczenie zakazu w oparciu o wcześniejszy upływ terminu prekluzyjnego biegnącego na podstawie art. 377 pu. Dla takiego wierzyciela, jeżeli wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony, bez względu na to czy przez dłużnika, czy tego lub innego wierzyciela, termin do wniosku o orzeczenie zakazu biegnie na zasadach ogólnych, tj. każdorazowo otwiera się w związku ze złożeniem wniosku (także wielokrotnie).

W rozpoznawanej sprawie podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika zaszły przed dniem 2 maja 2009 roku (w listopadzie 2003 roku), jak również przed tą datą upłynął termin do wystąpienia o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej dłużnika, liczony od dnia, w którym skonkretyzowała się повинność złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (grudzień 2003 roku). Natomiast wniosek wierzyciela o upadłość G. M. złożony został w dniu 26 lutego 2015 roku, a więc po dniu 1 maja 2009 roku. W tej sytuacji zastosowanie miała regulacja o charakterze intertemporalnym, zawarta w ustawie z dnia 6 marca 2009 roku o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Stosownie do art. 6 ust. 3 tej ustawy – jeżeli przed dniem jej wejścia w życie (czyli przed dniem 2 maja 2009 roku) ustała możliwość orzeczenia zakazu z powodu upływu rocznego terminu do wszczęcia postępowania, zakazu nie orzeka się.

Wbrew zarzutowi Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni przepisów art. 377 Prawa upadłościowego w związku z art. 6 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 roku o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2009 r., nr 53, poz. 434). Sąd Okręgowy podziela w całości zajęte w tej mierze przez Sąd Rejonowy stanowisko wraz z wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia argumentacją.

Przyjąć należało, że artykuł 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 roku o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. Nr 53, poz. 434) nie wyłącza orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, w której wniosek został złożony po dniu wejścia w życie tej ustawy – w czasie postępowania upadłościowego wszczętego również po dniu jej wejścia w życie – choćby przed tym dniem upłynął roczny termin przewidziany w art. 377 in fine ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe w pierwotnym brzmieniu (Dz.U. Nr 60, poz. 535) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 385/13). Słusznie wskazał Sąd Najwyższy, że odczytując znaczenie regulacji zawartej w art. 6 ust. 3 ustawy nowelizującej, nie można przyjmować, że intencją ustawodawcy było zachęcenie dłużników do występowania o ogłoszenie upadłości, jeżeli zachodzą do tego podstawy, poprzez wyznaczenie cezury, po której przyczyny przeszłe, niewykorzystane przez uprawnione podmioty we właściwym terminie

do usunięcia nierzetelnych uczestników z obrotu gospodarczego, objęte są swego rodzaju abolicją. Sprzeciwia się temu uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, zakres wprowadzonych nią zmian i wreszcie samo brzmienie analizowanego przepisu.

Art. 6 ust. 3 ustawy nowelizującej nie zmienia utrwalonej w orzecznictwie wykładni art. 377 pu, według której określony w tym przepisie termin do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej biegnie od dnia, w którym dłużnik był obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, tylko wtedy, gdy wniosku takiego nie złożyły inne osoby uprawnione. Jeżeli natomiast wniosek o ogłoszenie upadłości zostanie złożony, termin ten rozpoczyna bieg na nowo i liczy się od umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku na podstawie art. 13 pu. Gdyby bowiem do czasu orzekania w sprawie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika i gdyby przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej upłynął roczny termin od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek złożyć, to – pomimo wydłużenia terminu do wszczęcia postępowania o orzeczenie zakazu do trzech lat – zakazu takiego nie można byłoby orzec.

W konsekwencji Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że wierzyciel składając wniosek o ogłoszenie upadłości G. M. (sygn. akt XIV GU 72/15) otworzył sobie ponownie termin do złożenia wniosku o pozbawienie uczestnika postępowania prawa prowadzenia działalności gospodarczej. Termin ten w świetle art. 377 pu jest terminem rocznym liczonym od dnia oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 pu, rozpoczynającym – w realiach rozpoznawanej sprawy – bieg w dniu 25 września 2015 roku. Tym samym składając niniejszy wniosek o zakaz wierzyciel zmieścił się w terminie wyznaczonym treścią art. 377 pu, co stwarza możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej wobec G. M..

Podkreślenia wymaga, że formułując zarzuty apelacji skarżący powołał się na odmienny pogląd wyrażony w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2015 r., sygn. akt IV CSK 703/14. Zaznaczyć jednak trzeba, że orzeczenie to nie jest wiążące dla sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, podjęte zostało w odmiennym i skonkretyzowanym stanie faktycznym. Przede wszystkim jednak orzeczenie to ma charakter incydentalny, znacznie odbiegający od dominującej i konsekwentnej linii orzeczniczej i jako takie nie zostało przez Sąd Okręgowy zaakceptowane.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 376 ust. 1 Prawa upadłościowego w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek Skarbu Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego na podstawie art. 520

§ 1 k.p.c. (w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) w zw. z 376 ust. 1 Prawa upadłościowego. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały okoliczności uzasadniające odstępianie do reguły wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie

z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowania nieprocesowego związane ze swym udziałem w sprawie. Ponadto sam wnioskodawca nie powołał się na żadne okoliczności,

które uzasadniałyby obciążenie uczestnika postępowania kosztami poniesionymi przez skarżącego w postępowaniu odwoławczym.